

Ks. Arkadiusz Wuwer*

KATOLICKA NAUKA SPOŁECZNA
U PROGU PONTYFIKATU PAPIEŻA LEONA XIV.
DOŚWIADCZENIA, WYZWANIA I PERSPEKTYWY**

CATHOLIC SOCIAL TEACHING
AT THE THRESHOLD OF POPE LEO XIV'S PONTIFICATE.
EXPERIENCES, CHALLENGES AND PROSPECTS

Abstract: The text examines the challenges and prospects of Catholic social teaching in the context of the new pontificate of Pope Leo XIV. Starting from historical models of the Church's relationship with the world, the author identifies current tensions and outlines key issues shaping contemporary Catholic social thought: the anthropological crisis, technological and ecological transformations, and communicational as well as institutional challenges. The analysis emphasizes the need for dialogue with modern society, creative discernment of the signs of the times, and methodological renewal. The conclusion highlights the importance of ensuring that Catholic social teaching remains a dynamic instrument of evangelization and a framework for building what theological discourse describes as a "civilization of love," thereby supporting the mission of the Church understood as a gift to the world.

Keywords: catholic social teaching, relationship of the Church to the world, civilization of love, signs of the times.

Współczesność, naznaczona gwałtownymi przemianami społecznymi, technologicznymi i kulturowymi, stawia przed Kościołem wyzwanie podwójne: konieczność zachowania wierności tradycji oraz odwagę w podejmowaniu dialogu

* Ks. Arkadiusz Wuwer – prezbiter archidiecezji katowickiej, doktor nauk humanistycznych (socjologia), doktor habilitowany nauk teologicznych (katolicka nauka społeczna), profesor Uniwersytetu Śląskiego, pracownik Instytutu Nauk Teologicznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9741-4522>, e-mail: arkadiusz.wuwer@us.edu.pl.

** Abstrakt wykładu inauguracyjnego wygłoszonego na otwarciu IX Festiwalu Katolickiej Nauki Społecznej w Warszawie, 18 września 2025 r.

z rzeczywistością, która coraz częściej wymyka się dotychczasowym schematom interpretacyjnym. W tym kontekście pontyfikat Leona XIV, zainaugurowany zaledwie cztery miesiące temu, jawi się jako czas szczególnego rozeznania – moment, w którym Kościół, czerpiąc z bogactwa własnej doktryny, podejmuje próbę nowego odczytania swojej roli wobec świata.

Katolicka nauka społeczna, zapoczątkowana przełomową encykliką Leona XIII *Rerum novarum* (1891), przez ponad 130 lat stanowiła jeden z kluczowych obszarów refleksji Kościoła nad rzeczywistością społeczną, polityczną i gospodarczą. Jej rozwój był odpowiedzią na kolejne wyzwania epok: od rewolucji przemysłowej, poprzez konflikty światowe i narodziny demokracji aż po współczesne procesy globalizacji, cyfryzacji oraz wirtualizacji życia społecznego. Każdy z tych etapów stawiał przed Kościołem nowe pytania o sprawiedliwość, godność osoby ludzkiej, sens pracy, własności i solidarności, wymagając nieustannej odnowy języka, metod oraz sposobów obecności Kościoła w świecie.

Obecna epoka charakteryzuje się jednak bezprecedensową dynamiką przemian. Globalizacja, zamiast oczekiwanej solidarności, coraz częściej prowadzi do pogłębiających się podziałów; rozwój technologii cyfrowych sprzyja odrealnieniu doświadczenia egzystencjalnego; migracje i konflikty zbrojne destabilizują łądy społeczne; kryzysy ekologiczne i ekonomiczne podważają fundamenty stabilności; zaś głęboka transformacja kulturowa redefiniuje dotychczasowe wzorce życia wspólnotowego. W tym kontekście pytania o miejsce Kościoła w świecie, jego misję, odpowiedzialność i zdolność do dialogu nabierają szczególnej aktualności. Każde pokolenie musi podejmować na nowo walkę o sprawiedliwość, pokój i godność osoby ludzkiej – jak przypomina Dykasteria Nauki Wiary w deklaracji *Dignitas infinita* (2024) – a jest to „ciężka, rzemieślnicza praca”¹.

Leon XIV, podejmując to wezwanie, wskazuje Kościołowi zadanie nie tylko rekonstrukcji treści dokumentów, lecz przede wszystkim twórczego poszukiwania nowych dróg obecności w świecie. Odnosząc się do katolickiej nauki społecznej, podkreśla:

Doktryna ta pomaga nam zrozumieć, że ważniejsze od samych problemów czy możliwych rozwiązań jest to, jak do nich podchodzimy – kierując się kryteriami rozeznania, solidnymi zasadami etycznymi oraz otwartością na łaskę Bożą².

Perspektywa ta otwiera pole do pogłębionej refleksji nad naturą katolickiej nauki społecznej jako dynamicznego procesu, w którym tradycja i innowacja pozostają w twórczym napięciu. Nie jest ona bowiem jedynie systemem normatywnym, lecz przestrzenią hermeneutycznego dialogu między objawieniem

¹ Dykasteria Nauki Wiary, *Deklaracja o godności człowieka Dignitas infinita* (2024), p. 217.

² Cyt.za: W. Rogacin, «Pokój z wami wszystkimi». Pierwsze ważne nauki Leona XIV, Vatican News, <<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-05/pokoj-z-wami-wszystkimi-pierwsze-wazne-nauki-leona-xiv.html>> [dostęp: 1.09.2025].

a zmieniającymi się kontekstami historycznymi. W tym sensie nauczanie społeczne Kościoła jawi się jako *locus theologicus*, w którym dokonuje się nieustanne odczytywanie Ewangelii w świetle znaków czasu, a zarazem jako narzędzie formacji sumień i kształtowania odpowiedzialności społecznej wiernych³.

1. DOŚWIADCZENIA: MODELE RELACJI KOŚCIOŁA ZE ŚWIATEM

Historia katolickiej nauki społecznej jawi się jako wielowątkowa opowieść o nieustannym poszukiwaniu adekwatnego miejsca Kościoła w świecie, który podlega dynamicznym przemianom – zarówno stopniowej ewolucji, jak i gwałtownym przełomom cywilizacyjnym. Każda epoka, każdy moment transformacji społecznej czy kulturowej stawiał przed Kościołem fundamentalne pytania dotyczące jego tożsamości, misji oraz sposobu obecności wśród ludzi i wspólnot. Nauka społeczna Kościoła nie jest bowiem statycznym zbiorem zasad, lecz procesem interpretacji i odpowiedzi na wyzwania kolejnych epok.

Już Sobór Watykański II, w konstytucji *Gaudium et spes*, wskazywał na konieczność odczytywania „znaków czasu” i prowadzenia dialogu ze światem współczesnym. Wcześniej Leon XIII, ogłaszając encyklikę *Rerum novarum* (1891), nadał nowoczesny kształt nauce społecznej, akcentując prawa pracowników, sprawiedliwość społeczną i rolę państwa. Z kolei Jan Paweł II w *Centesimus annus* (1991) rozwinął tę tradycję w kontekście przemian politycznych i gospodarczych końca XX w., podkreślając, że Kościół musi nieustannie podejmować refleksję nad sprawiedliwością, pokojem i godnością osoby ludzkiej.

Na tym tle pontyfikat Leona XIV wydaje się zapowiadać, jako szczególnie znaczący etap tej drogi. Pierwsze wypowiedzi papieża wskazują, że nie zamierza ograniczać się do interpretacji przeszłości, lecz podejmuje próbę twórczego dialogu z teraźniejszością i przyszłością. W swoich wypowiedziach odwołuje się do tradycji Leona XIII, przypominając o znaczeniu rodziny jako podstawowej wspólnoty społecznej oraz o konieczności ochrony godności osoby ludzkiej. Jednocześnie wskazuje na wyzwania współczesności: rewolucję technologiczną, rozwój sztucznej inteligencji czy globalne nierówności społeczne. W tym kontekście misja Kościoła jawi się jako budowanie pokoju, sprawiedliwości i solidarności w świecie zróżnicowanym kulturowo i religijnie.

Dzieje tego świata splatają się zaś w narracji teologicznej z historią zbawienia człowieka. W ujęciu chrześcijańskim świat, stworzony przez Boga i całkowicie od Niego zależny, jest dobrym i pięknym darem, powierzonym człowiekowi do odpowiedzialnego przekształcania. Jednak grzech pierworodny sprawił, że stał się on także przestrzenią cierpienia i śmierci, a zarazem symbolem sprzeciwu

³ Zob. J. Gocko, *Znaki czasu jako «locus theologicus» w posoborowej teologii moralnej*, „Roczniki Teologiczne KUL” 46:1999, nr 3, s. 81-106.

wobec Stwórcy. Wierność Boga wobec człowieka objawiła się w posłaniu Syna, który przez krzyż i zmartwychwstanie zgładził grzech świata i zapoczątkował nowe stworzenie, w którym zapanuje jedność z Bogiem. Chrześcijanin, choć żyje w świecie naznaczonym grzechem, dzięki wierze należy już do nowej rzeczywistości i zostaje posłany, by w Chrystusie współtworzyć jego odnowę. Ta wizja obejmuje zarówno świat jako kosmos i naturę, jak i dzieje człowieka – jego historię, kulturę i cywilizację.

Perspektywa teologiczna ukazuje więc świat jako rzeczywistość ambiwalentną: z jednej strony jest on dobrym dziełem Boga, z drugiej – przestrzenią dramatycznego zmagania się człowieka z konsekwencjami grzechu. W tym napięciu rozgrywa się historia zbawienia, która nadaje sens dziejom ludzkości i otwiera je na eschatologiczną pełnię. Nauki społeczne wnoszą do tej refleksji dodatkowe rozumienie świata. Pojęcie «świat społeczny» (*Lebenswelt*) oznacza środowisko otaczające jednostkę i pojmowane przez nią subiektywnie jako rzeczywistość. Charakteryzuje się ono brakiem wątpliwości co do swej realności i obejmuje nie tylko codzienne doświadczenia i działania, lecz także przestrzeń marzeń sennych, fantazji, Internetu czy doznań religijnych. W ten sposób świat jawi się jako wielowymiarowa przestrzeń, w której człowiek żyje, działa i interpretuje swoje doświadczenia.

W nauczaniu społecznym Kościoła pojęcie «świat» występuje zatem w trzech zasadniczych desygnatach: jako społeczność ludzka, jako dzieje doczesne oraz jako dzieje zbawienia. Oznacza to antropologiczne rozumienie świata jako ludzkości – w wymiarze społecznym, historycznym i zbawczym – bez pomijania jego materialnej strony. Kościół, interpretując świat w tych trzech perspektywach, ukazuje jego integralny charakter: świat jest jednocześnie przestrzenią życia wspólnotowego, areną dziejów i miejscem realizacji Bożego planu zbawienia.

Tak rozumiany świat nie jest jedynie neutralnym tłem dla ludzkiej egzystencji, lecz dynamiczną rzeczywistością, w której splatają się kosmos, historia i zbawienie. Teologia i nauki społeczne, choć posługują się odmiennymi językami, wskazują na konieczność całościowego ujęcia świata: jako daru, zadania i przestrzeni sensu. Nauczanie społeczne Kościoła, łącząc wymiar antropologiczny, historyczny i zbawczy, pozwala dostrzec, że człowiek – żyjąc w świecie – jest równocześnie powołany do jego odpowiedzialnego przekształcania i do współtworzenia nowego stworzenia w Chrystusie.

Między Kościołem a światem, rozumianym zarówno w sensie społecznym, historycznym, jak i zbawczym, nie istnieje ostra granica. Przeciwnie, zachodzą liczne powiązania, które można opisać jako różne „profile relacji”. Mają one charakter zarówno ogólny – jak zostało to ukazane w pierwszej części konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* (1965), gdzie Kościół przedstawia siebie jako wspólnotę otwartą na dialog z całą ludzkością – jak i szczegółowy, rozwinięty w części drugiej tego dokumentu, poświęconej małżeństwu i rodzinie, życiu społeczno-gospodarczemu, polityce oraz współpracy międzynarodowej.

Kościół, funkcjonując wśród ludzkiej społeczności i w konkretnej rzeczywistości, pozostaje sprzężony z realiami historycznymi, społecznymi, ekonomicznymi i przyrodniczymi. Nie jest izolowaną instytucją, lecz żywą wspólnotą, która współdzieli losy świata. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2004) opisuje tę relację jako służbę:

Kościół wędruje z całą ludzkością drogami historii. Żyje on w świecie i chociaż nie jest ze świata (por. J 17,14-16), powołany jest do służenia mu, idąc za swoim najgłębszym powołaniem. Postawa ta [...] opiera się na głębokim przekonaniu, że tak jak ważne jest, by świat uznał Kościół jako społeczną rzeczywistość i zaczyn historii, tak również Kościół nie może zapominać, jak wiele zawdzięcza historii i rozwojowi rodzaju ludzkiego⁴.

Refleksja nad relacją Kościoła do świata pozwala wyróżnić cztery zasadnicze modele, które na przestrzeni ostatnich stuleci wyznaczały kierunki myślenia i działania. Każdy z nich był odpowiedzią na konkretne wyzwania epoki, niósł ze sobą zarówno szanse, jak i zagrożenia, a zarazem pozostawił trwały ślad w doktrynie społecznej Kościoła. Pierwszy model można określić jako *model separacyjny*, w którym Kościół dystansował się od świata, akcentując swoją transcendentną misję. Drugi – *model konfrontacyjny* – ujawniał się w momentach, gdy Kościół stawał wobec ideologii czy systemów politycznych sprzecznych z Ewangelią. Trzeci – *model dialogiczny* – rozwijał się szczególnie w XX w., podkreślając potrzebę współpracy i wzajemnego ubogacania się. Wreszcie czwarty – *model służebny* – akcentuje obecność Kościoła jako wspólnoty, która w duchu solidarności i miłości podejmuje odpowiedzialność za dobro wspólne.

Każdy z tych modeli, choć zakorzeniony w określonym kontekście historycznym, pozostaje aktualny jako punkt odniesienia dla współczesnej refleksji. Razem tworzą one bogatą tradycję, w której Kościół nieustannie poszukuje właściwego sposobu obecności w świecie – obecności wiernej Ewangelii, a zarazem otwartej na wyzwania i potrzeby ludzkości⁵.

Pierwszy model, dominujący w XIX w., opierał się na zdecydowanej opozycji wobec nowoczesności. Świat jawił się jako przestrzeń błędu, zagrożenia i moralnego chaosu, podczas gdy Kościół był postrzegany jako społeczność doskonała, nadprzyrodzona, oddzielona od świata. Symbolicznym wyrazem tej postawy stał się *Syllabus errorum* (1864) Piusa IX (1846-1878), potępiający liberalizm, racjonalizm i socjalizm. Konsekwencją była izolacja, defensywność oraz trudność w dialogu z rodzącą się demokracją i państwem narodowym. Kościół, zamknięty w twierdzy własnej tradycji, niechętnie podejmował rozmowę z nowoczesnością, obawiając się utraty tożsamości i wpływu na życie społeczne.

⁴ Papieska Komisja „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2004), p. 18.

⁵ Zob. A. Wuwer, *Ewolucja rozumienia świata i relacji do niego w dokumentach społecznych Kościoła* [w:] *Kościół i świat*, red. A. Napiórkowski, UPJPII, Kraków 2023, s. 51-73.

Drugi model wyłonił się wraz z pontyfikatem Leona XIII i encykliką *Rerum novarum* (1891), która otworzyła nową epokę w dziejach katolickiej nauki społecznej. Zasada *moderata accomodatio* wyrażała otwarcie na nowoczesność przy zachowaniu integralnej tożsamości. Kościół zaczął aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym, podejmując dialog z państwem, światem pracy, nauką i kulturą. Sobór Watykański II pogłębił ten model, szczególnie w konstytucji *Gaudium et spes* (1965), gdzie Kościół został ukazany jako Lud Boży – obecny w świecie, lecz nie ze świata. Pojęcie «znaków czasu» stało się narzędziem teologicznego rozeznania, pozwalając Kościołowi odczytywać wydarzenia historyczne jako wezwanie do pogłębionej refleksji nad własną misją.

Trzeci model, rozwinięty w kolejnych dekadach, zwłaszcza w nauczaniu Jana Pawła II (1978-2005), Benedykta XVI i Franciszka (2013-2025), można ująć jako Kościół *ze światem*. Katolicka nauka społeczna stała się magisterium praktycznym, służącym formacji sumień, obronie osoby ludzkiej i budowaniu pokoju. Kolejni papieże wnosili nowe akcenty: solidarność, ekologię integralną, kulturę spotkania. Kościół jawi się tu jako ekspert w tym, co ludzkie, a „drogą Kościoła jest człowiek”. Nauka społeczna Kościoła staje się w tym ujęciu *socjoteologią* – nie tylko systemem zasad, lecz duchową przestrzenią współodpowiedzialności.

Czwarty model, zasygnalizowany już w pierwszych wypowiedziach Leona XIV, zakłada, że Kościół nie tylko żyje „w świecie” i nie tylko prowadzi z nim dialog, lecz przede wszystkim istnieje „dla świata” – jako dar, służba, przestrzeń duchowego wsparcia i moralnego rozeznania. Kościół aktywnie wychodzi naprzeciw potrzebom świata, stając się sakramentem zbawienia dla całej ludzkości. To właśnie ten model, inspirowany pontyfikatem Leona XIV, wyznacza nowe horyzonty dla katolickiej nauki społecznej – horyzonty, w których Kościół nie boi się angażować w sprawy świata, nie uchyla się przed trudnymi pytaniami, lecz podejmuje je z odwagą, pokorą i gotowością do służby. Współczesne intuicje wskazują więc na większą potrzebę kontemplacji i rozeznania.

Każdy z tych modeli był odpowiedzią na przełomy cywilizacyjne, objawiające się jako potężna, nieustannie spiętrzająca się fala rewolucji: politycznej, technicznej, biotechnologicznej, informatycznej, kulturowej i obyczajowej. Każda z nich nie tylko generowała nowe instytucje i struktury społeczne, lecz także głęboko zmieniała ludzką wrażliwość, styl życia oraz sposób rozumienia porządku świata. W konsekwencji wpływały one również na to, jak poszczególne osoby i wspólnoty postrzegały Kościół oraz jego misję.

Współczesne reakcje na nauczanie społeczne Kościoła pozostają w dużej mierze analogiczne do tych z przeszłości – pytania o jego rolę, autorytet i zdolność do inspirowania moralnych wyborów nadal są aktualne. Światowy anturaż zmienia scenografię, lecz nie opuszcza sceny: wciąż rozgrywa się ten sam dramat pytań o człowieka, sprawiedliwość i sens.

2. WYZWANIA: NOWE NAPIĘCIA I PYTANIA EPOKI

Współczesność, w której pontyfikat Leona XIV wyznacza nowe kierunki katolickiej nauki społecznej, jawi się jako czas głębokich napięć i nieoczywistych pytań. Świat, w którym żyjemy, przestał być jedynie areną sporów ideologicznych czy ekonomicznych – stał się przestrzenią radykalnych przemian antropologicznych, technologicznych, ekologicznych i kulturowych. Każde z tych wyzwań wymaga od Kościoła nie tylko pogłębionej refleksji teologicznej, lecz także odwagi w podejmowaniu dialogu z naukami społecznymi, filozofią oraz praktyką życia społecznego. W tym sensie katolicka nauka społeczna musi być zdolna do całościowej syntezy, w której tradycja spotyka się z nowoczesnością, a refleksja doktrynalna z interdyscyplinarnym rozeznaniem.

Najpoważniejszym wyzwaniem pozostaje dziś kryzys antropologiczny. Współczesne ruchy redefiniujące tożsamość człowieka, ideologie płynności oraz próby przekraczania granic biologicznych i technologicznych stawiają przed katolicką nauką społeczną zadanie ponownego określenia, czym jest osoba ludzka, na czym polega jej godność i jakie są fundamenty relacji społecznych. Już Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* ostrzegał przed „błędem antropologicznym”, który dziś nabiera nowego wymiaru w kontekście globalnych ruchów genderowych, subiektywizmu oraz prób redefinicji natury ludzkiej. Nowa rewolucja kulturowa nie odrzuca kapitalizmu ani własności prywatnej, lecz przesuwając akcent na permissywność, indywidualizm i subiektywizm. Granice biologiczne, kulturowe i technologiczne ulegają zatarciu, a Kościół staje wobec konieczności ponownego zdefiniowania osoby ludzkiej w świecie, w którym tradycyjne kategorie tracą swoją oczywistość. To wyzwanie ma charakter fundamentalny, ponieważ dotyczy samego rdzenia chrześcijańskiej antropologii – pytania o człowieka jako obraz Boga.

Innym z kluczowych wyzwań, przed którymi staje obecnie Kościół, jest przyszłość pracy w dobie automatyzacji, robotyzacji i rozwoju sztucznej inteligencji. Pojawia się pytanie, czy praca stanie się przywilejem dla nielicznych specjalistów, podczas gdy reszta społeczeństwa zostanie zredukowana do roli biernych konsumentów, utrzymywanych przez państwo w ramach dochodu podstawowego? Katolicka nauka społeczna musi na nowo przemyśleć sens pracy jako powołania, źródła godności i uczestnictwa w życiu społecznym, a nie jedynie funkcji ekonomicznej. Szczególnego znaczenia nabiera troska o osoby zagrożone wykluczeniem z rynku pracy – ludzi starszych, mniej wykwalifikowanych czy mieszkańców regionów dotkniętych restrukturyzacją gospodarczą. W tym kontekście pontyfikat Leona XIV stawia pytanie o nową solidarność społeczną, o mechanizmy wsparcia i inkluzji, które pozwolą zachować godność każdej osoby. Praca, rozumiana jako współudział w dziele stworzenia, nie może zostać zredukowana do algorytmu czy funkcji technicznej.

Wyzwaniem jest także rozwój samej sztucznej inteligencji, biotechnologii i cyfryzacji. Pojawia się pytanie o granice ingerencji w naturę ludzką: czy człowiek może nie tylko zmienić płeć, ale i naturę, przechodząc do innej formy bytowania? Czy technologia stanie się narzędziem wyzwolenia, czy nową formą zniewolenia? Katolicka nauka społeczna podkreśla, że sztuczna inteligencja powinna być narzędziem komplementarnym, a nie substytutem ludzkiej inteligencji. W dokumencie *Antiqua et nova* (2025) ostrzega się przed „redukcjonizmem cyfrowym”, który grozi wykluczeniem tego, co niemierzalne, duchowe i relacyjne, i wzywa do „ponownego dowartościowania wszystkiego, co ludzkie”. Autorzy tego dokumentu, cytując Georgesa Bernanosa, przypominają:

Niebezpieczeństwo nie leży w mnożeniu maszyn, lecz w coraz większej liczbie ludzi przyzwyczajonych od dzieciństwa do pożądania jedynie tego, co mogą dać maszyny⁶.

Zachowanie autentycznego człowieczeństwa w epoce technologicznej staje się zadaniem równie pilnym, co trudnym, wymagającym nie tylko regulacji prawnych, lecz także głębokiej refleksji etycznej.

Nie mniej istotne są wyzwania ekologiczne. Zmiany klimatyczne, degradacja środowiska, kryzys wodny i migracje klimatyczne to problemy o wymiarze zarówno społecznym, jak i moralnym. Katolicka nauka społeczna, zwłaszcza w nauczaniu papieża Franciszka (*Laudato si*, 2015), podkreśla konieczność integralnego podejścia do ekologii – łączenia troski o stworzenie z troską o sprawiedliwość społeczną. Ekologia nie jest już tylko kwestią techniczną, ale staje się polem rozeznania moralnego, w którym chodzi o ochronę najsłabszych, solidarność międzypokoleniową i odpowiedzialność za przyszłe pokolenia. Leon XIV, podejmując te wątki, wskazuje na konieczność budowania nowej kultury odpowiedzialności, w której troska o środowisko staje się integralną częścią troski o człowieka. Ekologia integralna jawi się tu jako przestrzeń duchowej i społecznej jedności.

Piątym wyzwaniem jest narastająca przepaść między elitą finansową a resztą społeczeństwa. Dominacja globalnych korporacji technologicznych, koncentracja kapitału i władzy, a także nowe formy wykluczenia ekonomicznego wymagają od katolickiej nauki społecznej nowej krytyki ekonomii i finansów. Katolicka nauka społeczna nie może milczeć wobec niesprawiedliwości, wyzysku i marginalizacji ani wobec niebezpieczeństw związanych z przewartościowaniem priorytetów w rosnącym w siłę sojuszu polityki i ekonomii. Potrzebna jest refleksja nad nowymi modelami gospodarki, systemów bezpieczeństwa i partycypacji politycznej, które będą służyć dobru wspólnemu, solidarności i integralnemu rozwojowi człowieka. Leon XIV podkreśla, że Kościół powinien być głosem sumienia w debacie

⁶ Dykasteria Nauki Wiary, Dykasteria Kultury i Edukacji, *Nota Antiqua et nova na temat relacji pomiędzy sztuczną inteligencją a inteligencją ludzką* (2025), p. 112.

o przyszłości tych dziedzin – nie tylko krytykiem, ale także inspiratorem nowych rozwiązań, zdolnym wskazać alternatywne modele rozwoju.

Kolejnym wyzwaniem, przed którym staje katolicka nauka społeczna, jest kryzys komunikacji i tożsamości w świecie pluralizmu. W dobie relatywizmu oraz globalnej komunikacji Kościół konfrontowany jest z zadaniem skutecznego przekazu swojego nauczania w przestrzeni publicznej. Niejednokrotnie zmuszony jest tłumaczyć argumenty religijne na język świecki, co groziubożeniem treści chrześcijańskiej i utratą jej specyfiki. W tym kontekście pojawia się pytanie o status teologii moralnej, o miejsce Kościoła w debacie społecznej oraz o zdolność do prowadzenia dialogu bez utraty własnej tożsamości. Skoro Kościół powinien być budowniczym mostów, a nie murów – otwartym na dialog, ale zarazem wiernym swojej tradycji, to kryzys komunikacji fundamentalnych prawd staje się nie tylko problemem technicznym, lecz także wyzwaniem teologicznym i pastoralnym, które dotyka samej istoty misji Kościoła.

Siódmym wyzwaniem pozostaje kryzys instytucjonalny oraz marginalizacja katolickiej nauki społecznej. Na poziomie instytucjonalnym katolicka nauka społeczna coraz częściej zajmuje przestrzeń peryferyjną, zmagając się ze spadkiem zainteresowania na uczelniach, ograniczonym napływem młodej kadry naukowej oraz przesunięciem akcentów z refleksji teologicznej na badania empiryczne. Zmiana nazw katedr z „katolickiej nauki społecznej” na „etykę społeczną” bywa symptomem głębszego procesu, w którym odchodzi się od integralnej wizji człowieka i społeczeństwa, właściwej tradycji katolickiej. Leon XIV wskazuje, że przyszłość katolickiej nauki społecznej zależy od jej zdolności do twórczego rozeznania znaków czasu, pogłębionej refleksji nad nowymi zjawiskami oraz odwagi w formułowaniu odpowiedzi na wyzwania dopiero się wyłaniające.

Wszystkie te wyzwania, a można ich wyliczać jeszcze wiele, domagają się od katolickiej nauki społecznej nowej kairologii – zdolności do rozpoznawania i interpretowania znaków czasu, odwagi w formułowaniu odpowiedzi oraz gotowości do twórczego dialogu z nauką, kulturą i społeczeństwem. Jeśli katolicka nauka społeczna ma pozostać żywa i profetyczna, musi być nie tylko dyscypliną akademicką, ale także inspiracją, duszpasterstwem i praktyką solidarności. W tym sensie jej rola wykracza poza ramy instytucjonalne, stając się integralną częścią misji Kościoła wobec współczesnego świata.

3. PERSPEKTYWY: KU NOWEJ KAIROLOGII KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ

Podczas spotkania z członkami Fundacji *Centesimus Annus Pro Pontifice* Leon XIV podkreślił, że

katolicka nauka społeczna jest powołana do tego, by dostarczać wskazówek, które ułatwiają dialog między nauką a sumieniem, a tym samym wnoszą istotny wkład w lepsze zrozumienie, nadzieję i pokój⁷.

Z nielicznych jeszcze wypowiedzi papieskich można wnioskować, że jego pontyfikat otwiera nowy rozdział w historii katolickiej nauki społecznej, wyznaczając kierunki, które mogą nadać jej świeżość, głębię i praktyczną skuteczność w świecie radykalnych przemian.

Dziedzictwo katolickiej nauki społecznej – od *Rerum novarum* Leona XIII po *Fratelli tutti* Franciszka – tworzy żywy korpus doktrynalny, który rozwija się wraz z kolejnymi etapami dziejów. Nauka społeczna Kościoła jest nie tylko zbiorem zasad, lecz także językiem sumienia, narzędziem rozeznania i formacji. Współczesność wymaga, by nie ograniczała się do systemu normatywnego, lecz stawiała się inspiracją do działania, praktyką solidarności i przestrzenią spotkania z drugim człowiekiem.

W centrum przyszłości katolickiej nauki społecznej znajduje się kairologia – teologia znaków czasu – oraz socjoteologia, czyli pogłębiona refleksja nad rzeczywistością społeczną, łącząca teologię z naukami społecznymi, filozofią i praktyką życia. Leon XIV podkreśla, że doktryna społeczna Kościoła powinna służyć dialogowi między nauką a sumieniem, wnosić nadzieję i pokój, uczyć rozeznania, formułować roztropne sądy, a przede wszystkim kształtować sposób podejścia do ludzi. W tej perspektywie rodzi się potrzeba nowej metodologii, która pozwoli katolickiej nauce społecznej nie tylko analizować problemy, ale także kontemplować, prowadzić dialog i współtworzyć rozwiązania w duchu Ewangelii.

Przyszłość katolickiej nauki społecznej to otwarcie na współpracę interdyscyplinarną – teologów, filozofów, ekonomistów, socjologów, prawników, ekologów i praktyków życia społecznego. Tylko w ten sposób możliwe jest wypracowanie całościowych odpowiedzi na złożone wyzwania: od kryzysu pracy, przez migracje, po sztuczną inteligencję i ekologię integralną. Wspólne projekty badawcze, konferencje, platformy dialogu i publikacje naukowe mogą stać się miejscem spotkania różnych perspektyw i budowania nowej kultury odpowiedzialności.

Katolicka nauka społeczna musi zmierzyć się z tematami, które jeszcze niedawno wydawały się marginalne, a dziś są kluczowe dla przyszłości człowieka i społeczeństwa. Sztuczna inteligencja i cyfrowa transformacja wymagają refleksji nad etyką algorytmów, ochroną godności osoby w świecie cyfrowym, zagrożeniami i szansami automatyzacji, wirtualizacją relacji społecznych oraz transhumanizmem. Ekologia i zrównoważony rozwój to odpowiedź na kryzys klimatyczny, promowanie stylu życia zgodnego z zasadami ekologii integralnej, solidarność międzypokoleniowa i troska o przyszłe pokolenia. Nowe formy pracy i wykluczenia wymagają redefinicji pracy, rozważań nad dochodem podstawowym, wyzwań

⁷ Cyt.za: W. Rogacin, «Pokój z wami wszystkimi»...

związanych z automatyzacją, marginalizacją i nowymi formami ubóstwa. Globalizacja, migracje i pluralizm kulturowy stawiają pytania o budowanie społeczeństwa otwartego, solidarnego, zdolnego do integracji i dialogu międzykulturowego.

Przyszłość katolickiej nauki społecznej to także pogłębiona formacja sumień, inspirowanie do działania na rzecz sprawiedliwości, pokoju i solidarności. Nauka społeczna Kościoła powinna być obecna w edukacji, duszpasterstwie, mediach, debacie publicznej oraz w codziennych wyborach osób wierzących i wszystkich ludzi dobrej woli. Praktyczne inicjatywy – od lokalnych projektów charytatywnych, przez edukację ekologiczną, po rzecznictwo społeczne – będą kluczowe dla przekładania zasad katolickiej nauki społecznej na konkretne działania.

W przemówieniu do Korpusu Dyplomatycznego Leon XIV powiedział:

Kościół nigdy nie może uchylać się od mówienia prawdy o człowieku i świecie, sięgając, w razie potrzeby, po język stanowczy, który może wywołać na początku pewne niezrozumienie. Prawda jednak nigdy nie jest oderwana od miłości, u której korzeni zawsze leży troska o życie i dobro każdego mężczyzny i każdej kobiety. Ponadto, z perspektywy chrześcijańskiej, prawda nie jest afirmacją abstrakcyjnych i oderwanych od życia zasad, lecz spotkaniem z samą Osobą Chrystusa, który żyje we wspólnocie wierzących⁸.

Na gruncie polskim funkcjonują trzy sposoby uprawiania katolickiej nauki społecznej: pastoralny – związany z teologią społeczną i upowszechnianiem nauczania Kościoła w duszpasterstwie; akademicki – oparty na empirycznych badaniach rzeczywistości społeczno-ekonomicznej i jej etycznej ocenie; oraz praktyczny – realizowany w formie wydarzeń, takich jak Festiwal Katolickiej Nauki Społecznej. Mons. Adriano Vincenzi podkreślił podczas jednej z jego włoskich edycji:

Trzy dni intensywnej pracy, a potem? Potem myśli się: priorytety, program, agenda. Nic z tych rzeczy. Wracamy do domu bez priorytetów, programu, agendy, ponieważ nie potrzebujemy ich. Te trzy dni napęłniły nas energią: zamiast wracać do domu z czymś do zrobienia, wracamy do domu zdolni do zrobienia wszystkiego. To wspaniałe, że można umożliwić ludziom działanie. Organizowanie festiwalu jest tak ważne: w nas samych zachodzi przemiana i wszyscy stajemy się zainspirowani [...]. A kiedy jesteśmy zainspirowani, mniej potrzebujemy ludzi, którzy mówią nam, co mamy robić. Wewnątrz odczuwamy wielką siłę, która pobudza nas do działania. A jeśli festiwal jest właśnie tym, to jest prawdziwym błogosławieństwem⁹.

⁸ Cyt. za: D. Abdelmoula-Viet, *Leon XIV do dyplomatów: budujemy pokój, głosząc sprawiedliwość i prawdę*, VaticanNews, <<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-05/leon-xiv-do-dyplomatow-budujemy-pokoj-gloszac-sprawiedliwosc-i.html>> [dostęp: 5.09.2025].

⁹ Cyt. za: Mons. Vincenzi chiude il 6° Festival DSC: «Carichi di grande energia, torniamo a casa capaci di fare qualsiasi cosa», dottrinasociale.it, <<https://www.dottrinasociale.it/festival/22-festival/>>

Wszystkie te sposoby są potrzebne i razem tworzą żywy ekosystem katolickiej nauki społecznej: zakorzenionej w doktrynie, otwartej na rzeczywistość, zdolnej do rozeznania i działania. Przyszłość katolickiej nauki społecznej to nadzieja na budowanie cywilizacji miłości, w której godność osoby ludzkiej, dobro wspólne i solidarność staną się fundamentem życia społecznego. „Marzę o Kościele, który jest matką wszystkich, budowniczym mostów, a nie murów” – mówił papież Franciszek. Leon XIV, podejmując ten testament, wskazuje, że katolicka nauka społeczna powinna być nie tylko nauką, ale także inspiracją, praktyką i spotkaniem – z człowiekiem, z Chrystusem, z przyszłością.

ZAKOŃCZENIE

Leon XIV, podejmując dziedzictwo swoich poprzedników, wskazuje na konieczność przezwyciężenia redukcjonistycznych interpretacji, które sprowadzały katolicką naukę społeczną do mniej lub bardziej rozbudowanego katalogu zasad życia społecznego. Jego pontyfikat akcentuje wymiar performatywny doktryny – jej zdolność do inspirowania praktyki społecznej, politycznej i gospodarczej, a także do kształtowania kultury solidarności. W tym ujęciu nauka społeczna Kościoła nie tyle opisuje rzeczywistość, ile staje się narzędziem jej przemiany, ukazując możliwość budowania wspólnoty opartej na godności osoby ludzkiej i prymacie dobra wspólnego.

Wyzwania współczesności – kryzys ekologiczny, napięcia geopolityczne, migracje, cyfryzacja życia społecznego – wymagają od Kościoła nie tylko reakcji Magisterium, lecz także proaktywnej obecności. Katolicka nauka społeczna, jeśli ma pozostać żywa, musi rozwijać się w dialogu z naukami społecznymi, ekonomią, filozofią i kulturą, zachowując przy tym swoją tożsamość teologiczną. To właśnie w tej perspektywie pontyfikat Leona XIV jawi się jako czas odnowy, w którym Kościół podejmuje próbę wypracowania nowych kategorii interpretacyjnych i języka zdolnego do komunikacji z globalnym społeczeństwem.

Refleksja ta prowadzi do wniosku, że przyszłość katolickiej nauki społecznej zależy od jej zdolności do integracji trzech wymiarów: wierności Ewangelii, otwartości na znaki czasu oraz praktycznej skuteczności w kształtowaniu życia społecznego. Dopiero ich harmonijne połączenie pozwoli Kościołowi pełnić rolę prorocką – nie tylko diagnozując kryzysy współczesności, lecz także wskazując drogi ich przezwyciężenia w duchu sprawiedliwości, pokoju i miłości. Ostatecznie Kościół istnieje dla świata – jako dar, służba i źródło uzasadnionej nadziei, a katolicka nauka społeczna jest jego językiem, narzędziem i świadectwem. W niej spotykają się Ewangelia i historia, wiara i rozum, tradycja i nowoczesność. W tej przestrzeni

rodzi się też przyszłość, która nie jest ucieczką od świata, lecz jego przemianą w duchu ewangelii.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski K., *W oczekiwaniu na «Rerum digitalium»*, e-civitas.pl, <<https://e-civitas.pl/home/pl/opinie/adamski-w-oczekiwaniu-na-rerum-digitalium>> [dostęp: 2.09.2025].
- Dykasteria Nauki Wiary, *Deklaracja o godności człowieka Dignitas infinita* (2024).
- Dykasteria Nauki Wiary, Dykasteria Kultury i Edukacji, *Nota Antiqua et nova na temat relacji pomiędzy sztuczną inteligencją a inteligencją ludzką* (2025).
- Franciszek, *Encyklika Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej* (2020).
- Gocko J., *Znaki czasu jako «locus theologicus» w posoborowej teologii moralnej*, „Roczniki Teologiczne KUL” 44:1999, nr 3, s. 81-106.
- Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę Rerum novarum* (1991).
- Leon XIII, *Encyklika Rerum novarum w kwestii socjalnej o położeniu robotników* (1891).
- Mons. Vincenzi chiude il 6° Festival DSC: «Carichi di grande energia, torniamo a casa capaci di fare qualsiasi cosa», dottrinasociale.it, <<https://www.dottrinasociale.it/festival/22-festival/news-festival-2016/109-mons-vincenzi-chiude-il-6-festival-dsc-carichi-di-grande-energia-torniamo-a-casa-capaci-di-fare-qualsiasi-cosa>> [dostęp: 7.09.2025], tłum. własne.
- Papieska Komisja „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2004).
- Pius IX, *Syllabus errorum* (1864).
- Rogacin W., «Pokój z wami wszystkimi». Pierwsze ważne nauki Leona XIV, VaticanNews, <<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-05/pokoj-z-wami-wszystkimi-pierwsze-wazne-nauki-leona-xiv.html>> [dostęp: 1.09.2025].
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (1965).
- Wuwer A., *Ewolucja rozumienia świata i relacji do niego w dokumentach społecznych Kościoła* [w:] *Kościół i świat*, red. A. Napiórkowski, UPJPII, Kraków 2023, s. 51-73.

Streszczenie: Tekst przedstawia wyzwania i perspektywy katolickiej nauki społecznej w kontekście nowego pontyfikatu papieża Leona XIV. Autor, wychodząc od historycznych modeli relacji Kościoła ze światem, wskazuje na współczesne napięcia oraz zasadnicze problemy kształtujące katolicką myśl społeczną: kryzys antropologiczny, przemiany technologiczne i ekologiczne, a także wyzwania komunikacyjne i instytucjonalne. Analiza podkreśla konieczność prowadzenia dialogu ze współczesnym społeczeństwem, twórczego rozeznania znaków czasu oraz odnowy metodologicznej. W konkluzji akcentowana jest potrzeba, aby katolicka nauka społeczna zachowała charakter dynamicznego narzędzia ewangelizacji i ramy dla budowania tego, co w teologicznym dyskursie określane jest mianem „cywilizacji miłości”, wspierając misję Kościoła rozumianego jako dar dla świata.

Słowa kluczowe: katolicka nauka społecznego, relacja Kościoła do świata, cywilizacja miłości, znaki czasu.